

Jarosław Strycharski

"Europa i Niedźwiedź", Andrzej de
Lazari, Oleg Riabow, Magdalena
Żakowska, Warszawa 2013 :
[recenzja]

Przegląd Wschodnioeuropejski 7/1, 263-269

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JAROSŁAW STRYCHARSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ANDRZEJ DE LAZARI / OLEG RIABOW / MAGDALENA ŻAKOWSKA, *Europa i Niedźwiedź*, Warszawa: Wydawnictwo Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2013, 319 ss.

Od setek lat miejsce i rola Rosji w Europie i świecie wywołuje liczne spory, emocje oraz kontrowersje. Nie dziwi więc fakt, że sposób, w jaki postrzegany jest ten kraj na arenie międzynarodowej, w dużym stopniu uzależniony jest od założeń polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej (FR), stosunków bilateralnych, dziedzictwa kulturowego, więzi gospodarczych, położenia geograficznego, wspólnej historii etc. Istotną rolę w kreowaniu wizerunku tego kraju odgrywają stereotypy, w dużej mierze krzywdzące, często wyabstrahowane z rzeczywistości, funkcjonujące wśród narodów, których losy w ten czy inny sposób przeplatają się z historią rosyjskiego imperium. Powszechnie czytelny jest metaforyczny obraz syberyjskiego niedźwiedzia. Rosyjski miś zaś stał się z czasem jednym z symboli rusofobii, metaforą krwiożerczej bestii, po której niczego dobrego nie należy się spodziewać. Przykłady można mnożyć. W ostatnich latach za najbardziej jaskrawy może posłużyć emblemat kontyngentu Luftwaffe, strzegącego nieba nad państwami bałtyckimi w ramach operacji Baltic Air Policing. Wywołująca jednoznaczne konotacje podobizna niedźwiedzia umieszczona na naszywce niemieckich lotników wzniesiła skandal dyplomatyczny, zmuszając RFN do wyrażenia ubolewania i przeprosin Rosjan za zaistniały incydent. Nic więc dziwnego, że nieoficjalny symbol Rosji wzbudza zainteresowanie, jest przedmiotem licznych badań, dyskusji oraz publikacji. Co rusz na rynku wydawniczym pojawiają się pozycje książkowe poświęcone rosyjskiej historii i kulturze. Na szczególną uwagę czytelników zasługuje książka Andrzeja de Lazari, Olega Riabowa i Magdaleny Żakowskiej *Europa i Niedźwiedź*, wydana w 2013 r. nakładem Wydawnictwa Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Monografia skierowana zarówno do ludzi na co dzień zawodowo zajmujących się Rosją, jak i jej miłośników, pasjonatów oraz laików w sposób przystępny opisuje powstanie oraz ewoluowanie niedźwiedziej symboliki na przestrzeni dziejów. Punkt wyjścia stanowią rozważania nad wizerunkiem Rosji w świecie, sposobem jej postrzegania przez Europejczyków oraz mieszkańców krajów pozaeuropejskich, nad siłą narodowej marki etc. I choć, jak zastrzegają sami autorzy, nie są one tematem rozprawy, uwagę czytelnika zwraca następujące stwierdzenie:

Niedźwiedź jako symbol Rosji jest zdecydowanie zachodnim osiemnastowiecznym wynalazkiem. Zawarło się w nim barbarzyństwo, agresja, okrucieństwo, lenistwo. [...]. Zwykle z niedźwiedziem utożsamiane jest całe imperium, choć niekiedy staje się on symbolem tylko archaicznej i zacofanej Rosji, którą bez powodzenia próbuje zreformować światła władza. Wywołuje to u Europejczyków poczucie własnej wyższości cywilizacyjnej, ale i strach, by nie obudzić groźnej bestii, niekiedy zaś chęć oswojenia jej lub przynajmniej uwiązania na łańcuchu (s. 11).

Trudno odmówić autorom racji, czego dowodem jest obecny kryzys polityczny na linii FR – UE – NATO oraz sposób kreowania rzeczywistości na użytek wewnętrzny zantagonizowanych stron. O łatwości manipulowania zachodnią opinią publiczną dobitnie świadczy następujące stwierdzenie:

Wizerunek Rosji-niedźwiedzia określał i określa granice „świata cywilizowanego”, sprzyja kształtowaniu świadomości „europejskiej”. Budząc strach, pomagał uzasadnić określoną politykę zagraniczną wobec ZSRS i Rosji. Drapieżny niedźwiedź lepiej przekonuje przeciętnego mieszkańca Zachodu co do konieczności rozszerzenia NATO niż najdoskonalsze traktaty politologiczne, których przecież nie czyta (s. 11).

Gwoli sprawiedliwości należy jednak dodać, że tego typu działania nie są domeną tylko jednej ze zwaśnionych stron. Wykorzystywanie stereotypów, uprzedzeń, dumy narodowej, niewybrednych ilustracji oraz karykatur wpisuje się również w rosyjski dyskurs polityczny.

Celem recenzowanej publikacji jest „[...] zbadanie semiotyki wizerunku rosyjskiego niedźwiedzia w Rosji i kulturach europejskich oraz etapów jego rozwoju. [...] wpływ niedźwiedziej metafory na postrzeganie Rosji w świecie, a także sposób, w jaki wykorzystuje się go do legitymizacji/delegitymizacji rosyjskiej władzy oraz w polityce rosyjskiego nacjonalizmu” (s. 12), tudzież określenie roli, jaką odgrywa dany symbol na osi Wschód – Zachód i w procesie integracji europejskiej.

Książka składa się z trzech części, które z kolei dzielą się na rozdziały i podrozdziały. W części pierwszej, zatytułowanej *Niedźwiedź jako strażnik granic*, autorzy prezentują proces tworzenia zachodniego dyskursu na temat Rosji, poddają analizie czynniki, pod wpływem których kreowane są europejskie wyobrażenia na temat Rosji i Rosjan, starają się prześledzić formy, w jakich niedźwiedzia metafora znajduje odzwierciedlenie w zachodniej karykaturze. Wyniki przeprowadzonych przez autorów badań oraz zawarte w nich konkluzje nie nastrojają zbyt optymistycznie, świadczą o zakorzenionych wśród Europejczyków fobiach i negatywnych stereotypach:

[...] kraj ten – i jego mieszkańcy – był i bywa znacznie częściej animalizowany, przedstawiany za pomocą zwierzęcych personifikacji. Ukazuje się go tak nawet

wtedy, gdy wydzwięk karykatur ma być dla Rosji pozytywny. Kraj ten bywa nie tylko jednym z przedstawicieli zwierzyńca państw/narodów, lecz także – częściej – jedynym zwierzęciem w grupie ludzi. Trudno znaleźć natomiast, poza Rosją, europejską karykaturę, w której uczłowieczonej postaci tego kraju towarzyszyłyby zezwierzęcone sylwetki innych państw (s. 23).

W części II *Niedźwiedź w europejskiej mitologii* przedstawiony jest proces tworzenia kultu niedźwiedzia, sposoby jego postrzegania, związane z nim konotacje oraz nazewnictwo w kulturze azjatyckiej, judajskiej, słowiańskiej, mitologii greckiej czy anglosaskich legendach. Wiele uwagi poświęcono stopniowej deskralizacji niedźwiedzia z nastaniem chrześcijaństwa, symbolice biblijnej, roli Kościoła w kreowaniu jego nowego wizerunku, przypisywanym mu cechom.

Autorzy zauważają, że niedźwiedź jest symbolem niezwykle popularnym w europejskiej heraldyce. Jego wizerunki możemy odnaleźć w herbach licznych miast na terenie Hiszpanii (Madryt), Polski (Chełm, Ostrołęka, Przemyśl, Tomaszów Mazowiecki, Kościerzyna, Ożarów itd.), Rosji (Perm, Jarosław, Jugorsk, Nefteżygansk), RFN (Berlin), Szwajcarii (Brno).

Co ciekawe, również samym mieszkańcom Berna Szwajcarzy przypisują cechy, które z wyglądu i charakteru mają upodabniać ich do niedźwiedzi. Zgodnie z rozpowszechnionym stereotypem, typowy berneńczyk to człowiek silny, o krepłej budowie ciała, twardo stąpający po ziemi, powściągliwy i uparty (s. 41).

Pod postacią niedźwiedzi Europejczycy przedstawiali również wiele narodów i państw: białych – kraje Europy Północnej, brunatnych – państwa Rzeszy. Interesujący jest fakt, że mianem tym określano również Rzeczpospolitą, Wielką Brytanię czy Turcję.

W najobszerniejszej – III części pt. *Rosja-niedźwiedź: historia symbolu*, składającej się z dziesięciu rozdziałów, autorzy wnikliwie opisują kształtowanie się na przestrzeni sześciu wieków wspomnianego symbolu w europejskiej świadomości społecznej. Zdaniem badaczy na proces determinujący postrzeganie Rosji przez pryzmat niedźwiedzia wpływ miały pokutujące na Zachodzie stereotypy na temat Rosji jako „Północy i krainie Wschodu”. „Do połowy XIX w. Rosja postrzegana była w Europie jako kraj Północny, a jej klimat, kulturę oraz charakter narodowy mieszkańców również opisywano przez pryzmat stereotypów związanych z tą stroną świata” (s. 43). Dalej czytamy także: „W wieku XIX ugruntował się natomiast europejski stereotyp Rosji jako Wschodu. Zgodnie z nim, im dalej dany obszar położony jest na wschód od Europy Zachodniej, tym bardziej jest zacofany kulturowo i cywilizacyjnie” (s. 45). Tego typu obraźliwe skojarzenia, rzecz jasna, budzą w Rosji zrozumiały sprzeciw, bowiem, w odróżnieniu od kultury zachodniej, w kulturze rosyjskiej Wschód ma niewątpliwie pozytywne konotacje, odwołujące się do tradycji Bizancjum. Tym samym jako

spadkobierca Wschodniego Imperium Rzymskiego Rosja przeciwstawia się cywilizacji zachodniej.

W rozdziale pierwszym *Początki: XVI–XVIII wieku* w oparciu o liczne zróżnicowane gatunkowo przykłady literackie ówczesnych mistrzów pióra badacze pokrótce opisują relacje Rosji z krajami Europy Środkowej, Północnej i Zachodniej oraz ich wpływ na proces kształtowania się niedźwiedziego postrzegania Rosji.

Tak więc możemy konstatować, że pod koniec XVII w. (nie bez dużego wpływu Polaków i sprawy polskiej) wizerunek Rosji-niedźwiedzia zadomowił się w kulturach Europy Zachodniej. Niedźwiedzia metafora, prócz barbarzyństwa i brutalności, sprzyjała przypisywaniu Rosji i Rosjanom również innych cech, uwypuklających ich obcość w „świecie cywilizowanym” – lenistwa, zacofania, nieobliczalności, agresywności, niezdolności do postępu. Jak się przekonamy, cechy te będą przypisywane Rosjanom przez dwa kolejne stulecia. Niezależnie od sytuacji politycznej i ustrojowej Rosja dla Zachodu pozostanie wiecznym Obcym (s. 67).

Wiek XIX i związane z nim wydarzenia (wojny napoleońskie, sprawa polska – tu szczególnie powstania listopadowe i styczniowe, wojna krymska, wojny rosyjsko-tureckie, zatargi rosyjsko-angielskie w Afganistanie) predestynowały utrwalenie niedźwiedzia jako głównego atrybutu Rosji.

Symbolika rosyjskiego niedźwiedzia służyła przede wszystkim jako metafora cech, z którymi kojarzone było imperium rosyjskie – z jego ogromem, agresywnością, zagrożeniem, jakie niesło ze sobą, barbarzyńskością i despotyzmem. W mniejszym stopniu – z „niewolniczymi cechami” rosyjskiego narodu” (s. 76).

Pierwsza połowa XIX w., dokładnie wydarzenia z lat 1812–1815, przynosi jeszcze jeden, i to nie mniej negatywny, stereotyp Rosjanina-Kozaka, dzikiego, budzącego strach żołdaka, uosabiającego agresję, prostactwo i brzydotę.

Od tej pory Rosjanin-Kozak stał się w świadomości Europejczyków gwałciicielem, rabusiem i dzikusiem. [...] Jego barbarzyństwo symbolizowały zarówno strój, złożony z munduru i futrzanej czapy z wierzchołkiem przypominającym szlafmycę, jak i dzierzony w ręce knut oraz szeroka mongolska twarz porośnięta czarną szczeciną (s. 84).

Pojawiający się dość często na łamach prasy satyrycznej i młodzieżowej Kozak stał się potworem, którym matki straszyły swoje dzieci.

W drugiej połowie XIX w. mamy do czynienia ze swoistym alter ego rosyjskiego niedźwiedzia – rosyjskim olbrzymem, uosabiającym niepokonane ambicje rosyjskich carów. Stał się on szczególnie popularny w europejskiej karykaturze w okresie wojny krymskiej.

Fin de siècle oraz przypadający na ten okres rozkwit prasy codziennej i karykatury przyczynia się do większej popularyzacji niedźwiedziego symbolu Rosji. Pojawiający się na łamach satyrycznej prasy zdecydowanie częściej od Kozaka (Iwana), dwugłowego orła, Aleksandra II czy też Matki Rosji, przyjmuje nowy wizerunek, który uosabia samca, obiekt pożądania, brutalną męską seksualność (okres zbliżenia Rosji z Francją i Italią).

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden sposób przedstawienia rosyjskiego niedźwiedzia w zachodniej prasie tamtych lat. Haniebny pokój zawarty z Japonią w roku 1905 w Portsmouth zaowocował mnóstwem niezbyt pochlebnych karykatur, na których, jak piszą autorzy: „Karykaturzyści anglosascy z lubością prezentowali motyw pokonanego niedźwiedzia. Zbity na kwaśne jabłko, obandażowany i złachmaniony, zmuszony jest odwołać się do pomocy Zachodu w nawiązaniu pertraktacji pokojowych” (s. 127).

Wybuch rewolucji lutowej 1905 r. w Rosji przynosi kolejne zmiany w sposobie przedstawiania oraz postrzegania niedźwiedziego wizerunku przez zachodnią opinię publiczną. Rosyjski niedźwiedź staje się symbolem ciemzonego ludu, zmasakrowanego podczas „krwawej niedzieli”, który zerwawszy okowy, zaczyna zagrażać swoim oprawcom. Brutalną męską seksualność zastępuje żeński pierwiastek. II Duma rosyjska ilustrowana jest jako duszona na szubienicy niedźwiedzica, nieustannie rodząca groźne młode.

W okresie pierwszej wojny światowej goszczący na łamach prasy wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia różnił się w zależności od stron biorących udział w konflikcie zbrojnym oraz sytuacji na froncie: pozytywny – we Francji i Wielkiej Brytanii oraz negatywny – w państwach centralnych. „Wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia gwałcącego niewinną Germanię wszedł do kolektywnej świadomości Niemców” (s. 143), jak również, zupełnie odmienne, przypadające na okres militarnych sukcesów Rzeszy myśliwskie motywy, na których rosyjski niedźwiedź zbiera ciągi od niemieckich i austriackich żołnierzy.

Wydarzenia związane z rewolucją lutową 1917 r. oraz październikową, a także sposób ich interpretowania przez zachodnie media zrodziły motywy, w których rosyjski niedźwiedź przedstawiany jest jako bestia we frygijskiej czapce, uosabia Lenina zmagającego się z dwugłowym orłem-Kiereńskim czy walczącego z liliputami niedźwiedzia-Guliwera, symbolizujących interwencję zachodnich mocarstw po stronie białogwardzistów.

Na lata dwudziestolecia międzywojennego, zdaniem autorów, przypada najbardziej płodny okres karykatury europejskiej, ilustrujący bolszewicką Rosję. Stosunek oraz specyfika postrzegania Kraju Rad przez państwa zachodnie znajdowały odzwierciedlenie w prasie satyrycznej:

[...] w karykaturze omawianego okresu zaobserwować można dwie główne tendencje w sposobie przedstawiania Rosji Sowieckiej i dwa warianty wizerunku rosyjskiego niedźwiedzia. Jeden symbolizował drapieżność imperializmu rosyjskiego

i sowieckiego. Drugi ucieleśniał Rosję ludowo-narodową i występował w roli symbolu „prawdziwej rosyjskości”. Ten rosyjski niedźwiedź był swoistą esencją tego, co rosyjskie, symbolizował niezmiennie wieczną Rosję (s. 184).

Okres drugiej wojny światowej w karykaturze zachodniej należy podzielić na dwa etapy: przed i po ataku III Rzeszy na Związek Radziecki. Pakt Ribbentrop-Mołotow, agresja na Polskę, kraje nadbałtyckie i Finlandię wywołały falę zjadliwych ilustracji, na których zachodni publicyści i rysownicy kpili z sojuszu ZSRR i hitlerowskich Niemiec. Radziecki niedźwiedź przedstawiany był w roli niekochanej kobiety w rosyjsko-niemieckim mariażu, zaś ZSRR występuje pod postacią wilka, knura o twarzy Stalina, małpolda w budionowce. Rozpoczęty po 22 czerwca 1941 r. drugi etap przyniósł diametralnie zmieniony sposób przedstawiania drapieżnego niedźwiedzia. Wizerunek niedźwiedzia-śmierci zastępuje bohater bajki o dobrym niedźwiedziu. Karykaturzyści niemieccy powracają zaś do myśliwskich motywów, na których niemiecki żołnierz bierze do niewoli (rosyjskiego) niedźwiedzia. Wraz ze zwycięstwami Armii Czerwonej obraz ten zastępuje wizerunek bolszewickiej bestii, marzeniem której jest rozszarpanie bezbronnej Europy, oraz czerwonoarmistów przedstawianych jako „dzikusy, którzy z wyrazem okrucieństwa na owłosionych, skośnookich twarzach grabią dobytek, podpalają kościoły, gwałcą i zabijają” (s. 228).

Zimna wojna przynosi nowe rozdzanie, zgodnie z którym świat dzieli się na dwa wrogie obozy. Sytuacja geopolityczna i nowy ład społeczny po II wojnie światowej znajduje odzwierciedlenie, co nie może dziwić, również w karykaturze. Rosyjski niedźwiedź jest nie tylko symbolem ZSRR, jego swoistą metaforą, lecz staje się także nieodzownym elementem zachodniego dyskursu politycznego, znakiem na rynku towarów i usług, elementem kultury masowej. Bodaj najbardziej znanym gadżetem dwudziestowiecznych igrzysk olimpijskich jest maskotka autorstwa Wiktora Czyżykowa, przedstawiająca pogodnego, uśmiechającego się niedźwiadka.

Znamionujący nadejście nowej ery upadek imperium, zachodzące w Rosji i Europie Środkowej przemiany polityczne oraz gospodarcze przynoszą nowy, bardziej łagodny, wizerunek rosyjskiego niedźwiedzia. Oprócz wizerunków słabego, borykającego się z alkoholizmem, prezydenta groźnego niedźwiedzia zastępuje słaby, wyliniący, zagubiony miś. Również kolejni przywódcy Rosji „do-czekali się” niedźwiedzich karykatur, z tym że delikatny Dmitrij Miedwiediew określany był mianem pluszowego misia, Czeburaszki i niedźwiadka. Wizerunek niedźwiedzia z powodzeniem funkcjonuje w rosyjskim dyskursie politycznym. Symbol partii sprawującej władzę wykorzystywany jest w rozgrywkach politycznych oraz różnego rodzaju happeningach. Zaś pogańskie konotacje związane z niedźwiedziem doskonale wpisują się w retorykę „wszelkiej maści” nacjonalistów. Niedźwiedź staje się też nieodłącznym elementem rosyjskiej kultury,

gospodarki, świata sportu, tworząc, chcąc nie chcąc, najbardziej rozpoznawalną na świecie markę tego kraju.

Trudno opisać wszystkie niedźwiedzie symbole Rosji omówione w prezentowanej monografii. Liczba przedstawionych faktów, porównań, przykładów uzmysławia ogrom prowadzonych przez autorów badań. Zaś zebrane materiały, zawarte w nich opinie i spostrzeżenia, świadczą o doskonałej znajomości tematu. Na szczególną uwagę zasługuje bogaty zbiór ilustracji oraz obszerna bibliografia będące niewątpliwym atutem książki. Wszystko to sprawia, że *Europa i niedźwiedź* powinna być obowiązkową pozycją w lekturze każdego miłośnika Rosji.

OLGA BIAŁEK-SZWED

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Polacy a Rosjanie – przyjaciele czy wrogowie?
Wojciecha Kajtocha literacka próba ukazania skomplikowanych
relacji dwóch narodów**

WOJCIECH KAJTOCH, *Szkice polonistyczno-rusycystyczne*, Olsztyn: Centrum Badań Europy, 2015, 187 ss.

Przypadek sprawił (przedłużający się konflikt za naszą wschodnią granicą), że najnowsza publikacja Wojciecha Kajtocha – polonisty, rusycysty, językoznawcy, medioznawcy, semiotyka – wydaje się być aktualna jak nigdy dotąd. Już jej tytuł – *Szkice polonistyczno-rusycystyczne* wskazuje na problematykę intrygującą autora, a ostatnio również – jak się wydaje – coraz większą grupę czytelników, odbiorców mediów, krytyków i komentatorów współczesnej rzeczywistości.

Owa pozycja, najnowsza w dorobku krytyczno-literackim Wojciecha Kajtocha, wydana jako publikacja Centrum Badań Europy Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, została zdeterminowana wątkiem, który autor określa jako rosyjski (s. 7). Warto jednak podkreślić, że prezentowane szkice zdecydowanie wychodzą poza klucz *sensu stricto* rosyjski; mamy więc w nich element „czeczeński” (*Z zagadnień współczesnego militarizmu. Jak kinematografia rosyjska „oswoiła” konflikt czeczeński*), „polski” i „białoruski” (*Odkrycie wroga. O niektórych współczesnych „polskich” fabularnych filmach i serialach rosyjskich oraz białoruskich, poświęconych II wojnie światowej*),